

Magdalena Gadamska

Fakty i mity dotyczące zgwałcenia w małżeństwie

Streszczenie

Niniejszy artykuł został poświęcony jednemu z rodzajów przestępstw, jakim jest zgwałcenie w małżeństwie. Wciąż można zauważyć deficyt opracowań dotyczących omawianego zjawiska. Na wstępie Autorka wyjaśnia pojęcie zgwałcenia w małżeństwie, omawia jego motywy oraz czynniki ryzyka stania się jego ofiarą bądź sprawcą, a także wymienia jego rodzaje. Ponadto przedstawia rozważania i statystyki dotyczące faktów popełnienia tego przestępstwa. Wiąże się ono z licznymi stereotypami obecnymi w opinii społecznej, które są warte omówienia. W artykule zostały zaprezentowane także wyniki badań własnych przeprowadzonych w 2013 r., które dotyczą stosunku studentów do przykładowych stereotypów.

Słowa kluczowe: *małżeństwo, zgwałcenie w małżeństwie, fakty, mity.*

Facts and Myths about Marital Rape

Abstract

The article is dedicated to one of the types of crime, which is called “marital rape”. Deficit in studies on this phenomenon can still be obviously seen. Firstly, the Author explains the concept of rape in marriage, reflects on the motives of this crime and the risks of becoming its victim or perpetrator, as well as determines its types. Moreover, she presents and discusses the facts and examples of committing such a crime. That issue is associated with a number of stereotypes existing in the public opinion, worth referring to. The article also presents the results of the Author’s own research carried out in 2013, which show the relationship of students to some examples of such stereotypes.

Key words: *marriage, marital rape, facts, myths.*

Wstęp

Powszechnie wiadomo, iż zgwałcenie jest jednym z przestępstw, które zostawia w psychice ofiary niezmiernie trwałe i dotkliwy ślad. Szczególnym jego rodzajem jest zgwałcenie w małżeństwie. Może się pojawić pytanie, jak to możliwe, że do zgwałcenia dochodzi również w małżeństwie – tam, gdzie kobieta i mężczyzna złożyli przysięgę małżeńską, z której wynika, że będą troszczyć się o współmałżonka/współmałżonkę. Zgwałcenie związane jest przecież z zadawaniem cierpienia, więc jest to wyraz braku dbałości o dobro drugiej osoby. Sytuacja doświadczania tego rodzaju krzywdy może być niezwykle trudna, gdyż zazwyczaj od męża/żony oczekuje się wsparcia i miłości. Niestety bywają także takie małżeństwa, gdzie zamiast tego dana jednostka staje się ofiarą swojej „ukochanej” osoby.

Problematyka dotycząca tej formy przemocy jest niezwykle delikatna oraz rzadko poruszana w mediach czy literaturze. Wynika to być może z obecnych w społeczeństwie stereotypów dotyczących tego zagadnienia. Wadliwe spojrzenie na ten rodzaj zgwałcenia może bowiem skutkować przekonaniem, iż między innymi przestępstwo takie nie może mieć miejsca lub, że jeżeli już wystąpi, nie jest tak dotkliwe dla ofiary. Oczywiście takie myślenie jest błędne. Warto więc zastanowić się nad tym, czym tak naprawdę jest zgwałcenie w małżeństwie oraz jakie fakty są z nim związane.

1. Zgwałcenie w małżeństwie – ujęcie definicyjne i charakterystyka zjawiska

Podjmując refleksję na temat zgwałcenia w małżeństwie, warto na początek zdefiniować to pojęcie. Otóż jest to „jakikolwiek niechciany stosunek lub penetracja (waginalna, analna, oralna), osiągnięta siłą, groźbą siły lub bez zgody ofiary”¹. W literaturze przedmiotu nierzadko można spotkać się z określeniem „gwałt w małżeństwie”, jednak w prawnej nomenklaturze mówi się o przestępstwie „zgwałcenia”², stąd też w niniejszej pracy zamierzam używać raczej określenia „zgwałcenie” aniżeli „gwałt”.

Można przypuszczać, że omawiane zgwałcenie częściej spotyka kobiety, co jest widoczne już w dostępnej literaturze przedmiotu, która dotyczy głównie sytuacji zgwałconych

¹ Za: D. Rode, *Gwałt w związku małżeńskim*, „Chowanna” 2005, t.1 (24), s. 28.

² „Używane powszechnie nazwy „zgwałcenie” i „gwałt” [...] nie są synonimami i nie odpowiadają, w swym znaczeniu potocznym, prawnemu pojęciu zgwałcenia. Gwałt oznacza każde – w zasadzie bezprawne – zachowanie połączone z użyciem siły (fizycznej lub moralnej), a nie tylko takie, które zwrócone jest przeciwko wolności seksualnej (można gwałcić np. czyjeś uczucia lub prawo w ogóle), natomiast zgwałcenie w rozumieniu polskiego Kodeksu karnego obejmuje również zachowania podstępne, których nie obejmuje lingwistyczne rozumienie tego terminu, ograniczone do użycia przemocy lub groźby” – za: J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Rozdział XXV Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 21.

w małżeństwie żon, a nie mężów. Warto zauważyć, że mężczyźni rzadko doświadczają przemocy seksualnej dokonanej przez żonę/partnerkę. Z jednego z badań przeprowadzonego w USA wynika, że do bycia ofiarą tego rodzaju zgwałcenia przyznało się 0,3% mężczyzn³. Istotne jest, by pamiętać, iż sytuacje takie, choć występują stosunkowo nieczęsto, to jednak się zdarzają.

Warto zauważyć, że „ze względu na niektóre mity o męskości, często ofiary płci męskiej są niechętnie do zgłaszania traumatycznego zdarzenia, jakim jest nadużycie seksualne”⁴. Nie należy więc posługiwać się mylnymi stwierdzeniami, że zgwałcenia w małżeństwie doświadczają jedynie kobiety, a sprawcami zawsze są mężczyźni. Skala problemu tak naprawdę nie jest znana, ponieważ osoby doświadczające zgwałcenia rzadko mówią o swoim problemie.

Kobiety doświadczające zgwałcenia ze strony męża/partnera czują się winne danej sytuacji. Nie chcą również prosić innych o pomoc, gdyż boją się jego zemsty. Nierzadko gwałciciel straszy ofiarę np. tym, że zrobi krzywdę jej lub dzieciom. Kobiety, które już wiele razy doświadczyły pobicia lub zastraszenia, gdy odmawiały stosunku seksualnego, mogą w kolejnych tego typu sytuacjach ulegać sprawcy, gdyż obawiają się użycia wobec nich przemocy fizycznej. Co więcej, ofiary zgwałcenia w małżeństwie rzadziej postrzegają dany czyn jako przestępstwo, co może być związane ze stereotypami dotyczącymi tego rodzaju zgwałcenia. Niekiedy kobiety nie chcą również mówić o swoim problemie, gdyż są zależne finansowo od partnera, mają z nim dzieci czy obawiają się, że inne osoby nie potraktują tej sytuacji jako przestępstwa⁵.

Warto zastanowić się nad tym, dlaczego dochodzi do zgwałceń w małżeństwie. Danuta Rode przeprowadziła badania (w oparciu o akta sądowe), których celem była analiza psychologiczna oraz socjologiczna dotycząca zgwałcenia w małżeństwie. W wynikach badań wymienia ona dwa motywy przemocy seksualnej wewnątrz małżeństwa. Jeden z nich związany jest z osobowością sprawcy, który nie potrafi w sposób umiejętny odraczać satysfakcji, a także charakteryzuje go brak poczucia wstydu. Dodatkowo osoba taka nie czuje się winna i odpowiedzialna za daną sytuację. Drugim z motywów są czynniki sytuacyjne. Można wśród nich wyróżnić dwa rodzaje sytuacji. Pierwszy z nich to sytuacje przewlekłe, odnoszące się do takich momentów, które się powtarzają. Nierzadko są one związane z nadużywaniem alkoholu przez sprawcę, co może doprowadzić do tego, że trudniej mu

³ Za: A. Gryszka, *Przemoc seksualna ze strony partnera - badania amerykańskie*, „Niebieska Linia” 2011, nr 1, s. 9.

⁴ R. Gardian-Miałkowska, *Przemoc seksualna – błędne przekonania*, „Remedium” 2013, nr 6, s. 8.

⁵ A. Gryszka, *Przemoc...*, s. 10-11.

opanować swoje zachowanie. Wykazywać się on może także agresją i awanturnictwem. Drugi rodzaj sytuacji to tzw. sytuacje „tu i teraz”, które dotyczą pojedynczych zdarzeń, nierzadko będących bezpośrednim bodźcem do dopuszczenia się przemocy (trudno je uogólnić, ale może to być np. kontakt z pornografią). Badaczka zwraca uwagę na to, iż powyższe motywy są ze sobą związane – te dotyczące osobowości współlistniały bowiem z sytuacyjnymi⁶.

Agata Susek-Kaczyńska, podejmując się analizy przemocy seksualnej w małżeństwie (w oparciu o akta sądowe), oprócz uwarunkowań osobowościowych oraz sytuacyjnych wyróżnia także motywy biologiczne, choć stwierdza, że w analizowanych przez nią aktach nie ma dostatecznych danych w tym zakresie. Można jedynie zauważyć u części sprawców (21%) pewnego rodzaju uszkodzenia czy urazy mózgu⁷.

Powody, dla których dochodzi do zgwałcenia w małżeństwie, „mogą być bardzo zróżnicowane: od egoistycznego dążenia do rozładowania napięcia (pożądania) seksualnego, poprzez próbę podporządkowania sobie współmałżonka, po działanie ukierunkowane na poczęcie dziecka. W każdej z tych sytuacji drugi jest postrzegany instrumentalnie, jako środek do zamierzonego celu (odpowiednio: ciało do wykorzystania, niewolnik do zapanowania, dawca materiału genetycznego)”⁸.

Zagadnieniem, na które warto zwrócić uwagę, są także czynniki ryzyka stania się ofiarą lub sprawcą przemocy seksualnej w intymnym związku. Otóż Allen, Raimier i Rothman zebrali interesujące informacje dotyczące tego zagadnienia. Okazuje się, iż sprawcy takiego rodzaju przestępstw częściej niż ci, którzy nie dokonują takiej przemocy, są co najmniej 10 lat starsi od ofiary, są osobami bezrobotnymi, nadużywającymi alkoholu lub narkotyki, mającymi więcej partnerów seksualnych w trakcie życia, a także przejawiającymi w wysokim stopniu agresję fizyczną. Ofiary natomiast częściej niż ci, którzy nie doznają takiej formy przemocy, są co najmniej 10 lat młodsze od gwałciciela, mają mniej niż 30 lub więcej niż 50 lat, nie skończyły szkoły średniej, są osobami bezrobotnymi albo pochodzą z rodziny odznaczającej się niskim statusem materialnym, w swoich rodzinach były świadkami przemocy fizycznej bądź psychologicznej między intymnymi partnerami, w dzieciństwie wykorzystywano je seksualnie, były ofiarami kazirodztwa, wcześniej pojawiła się u nich miesiączka lub wcześniej rozpoczęły inicjację seksualną, usiłują opuścić partnera (separacja, rozwód), są w ciąży, nadużywają alkoholu, są ofiarami zgwałcenia ze strony innej osoby

⁶ D. Rode, *Gwałt...*, s. 31-37.

⁷ A. Susek-Kaczyńska, *Przemoc seksualna w związkach intymnych*, „Niebieska Linia” 2013, nr 4, s. 9.

⁸ P. Kieniewicz, *Małżeńska etyka seksualna*, dostępny na: <http://www.oaza.pl/cdz/index.php/pl/akt-malzenski/192-malzenska-etyka-seksualna.html> (dostęp: 14.01.2015 r.)

aniżeli partner, mają niską samoocенę, są chore lub dopiero wróciły ze szpitala⁹. Warto jednak zaznaczyć, że „czynniki ryzyka pokazują jedynie występujące korelacje, nie pokazują zależności przyczynowo-skutkowych i tym samym nie stanowią wystarczającej podstawy, by wnioskować o przyczynach występowania przemocy seksualnej w intymnych związkach”¹⁰.

Istnieje kilka rodzajów zgwałcenia w małżeństwie. Otóż wedle R. Kennedy Bergen jest ich trzy. Pierwszy z nich to „gwałt z maltretowaniem” – sprawca stosuje tutaj przemoc fizyczną i seksualną wobec ofiary. Przemoc fizyczna może poprzedzać zgwałcenie (zmuszenie danej osoby do stosunku seksualnego) lub współwystępować z przemocą seksualną. Kolejnym rodzajem zgwałcenia w małżeństwie jest „gwałt sadystyczny” lub „obsesyjny” i jak sama nazwa wskazuje, mogą się tu pojawić tortury, perwersja czy przemoc fizyczna. Nierzadko duże znaczenie ma tutaj pornografia. W ostatnim z wymienionych typów zgwałcenia w związku małżeńskim, a mianowicie w „gwałcie z przymusem”, istnieje jedynie tyle przemocy fizycznej oraz maltretowania, ile sprawca potrzebuje, by wymusić współżycie (gdy mu się to uda, zaprzestaje przemocy fizycznej)¹¹.

2. Stereotypy dotyczące zgwałcenia w małżeństwie – odniesienie do literatury przedmiotu oraz wybranych wyników badań własnych

Jak wspomniano, istnieje wiele stereotypów dotyczących zgwałcenia w małżeństwie. Jednym z nich jest przeświadczenie niektórych osób, że do takiego rodzaju zgwałcenia nie może dojść¹². Pomimo tego, iż przeważająca część Polaków nie zgadza się ze stereotypami dotyczącymi przemocy seksualnej (jak wynika z badań przeprowadzonych w 2007 r. przez TNS OBOP), to jednak należy zauważyć, że 15% badanych zgadza się z tym, że do zgwałcenia w małżeństwie dojść nie może¹³.

Warto zastanowić się, dlaczego błędem jest sądzić, iż zgwałcenie w małżeństwie nie występuje. Otóż, o tym, że jest to jedynie mit można wnioskować już stąd, że większość państw uważa ten rodzaj zgwałcenia za przestępstwo. Dodatkowo ważnym jest, że według statystyk (badania amerykańskie), zgwałcenie dokonane przez intymnego partnera stanowi więcej niż 25% ogólnej liczby zgwałceń. Ze strony męża (lub byłego męża) doświadczyło go 10-14 % kobiet. Napaści seksualne wobec pełnoletnich kobiet są w ok. 30% dokonywane

⁹ Za: A. Gryszka, *Przemoc...*, s. 11.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Za: D. Rode, *Gwałt...*, s. 29.

¹² A. Gryszka, *Przemoc...*, s. 9.

¹³ *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie*. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2007, s. 13, dostępny na: http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/wyniki_badan_13.11.07.pdf (dostęp: 11.01.2015 r.).

przez ich mężów albo pozamałżeńskich partnerów¹⁴. Wedle innych badań światowych okazuje się, że jedynie 10-14% żon zgłosiło fakt doświadczenia zgwałcenia ze strony męża¹⁵. W 2004 r. pod przewodnictwem B. Gruszczyńskiej przeprowadzono badania wśród ponad 2 tys. Polek w przedziale wiekowym 18-69 lat i okazało się, że przemoc seksualna dotknęła 16,5% z nich, natomiast takowej przemocy ze strony partnera doświadczyło 5,1% respondentek. Istotnym wnioskiem z badań jest również to, że były partner niemal 10 razy częściej niż aktualny dopuszczał się przemocy seksualnej¹⁶. Warto zauważyć, że „Julie Blackman przeprowadziła badania (N = 612), z których wynika, że aż 51,4% kobiet było zmuszanych do uprawiania seksu z partnerem, wśród nich tylko 7% miało poczucie, że są ofiarami gwałtu. 34,8% kobiet przydarzyło się to raz lub dwa, 19,6% przeżywało gwałt rzadko, a 19,6% stwierdziło, że mąż gwałci je regularnie”¹⁷. W świetle powyższych danych, zgwałcenie w małżeństwie nie tylko jest możliwe, ale stanowi dość liczny odsetek wszystkich zgwałceń, które są popełniane. Istotne jest więc, by przyjrzeć się temu zjawisku oraz zastanowić, jakie stereotypy są z nim związane i dlaczego opinie te nie są prawdziwe.

W związku z tym, iż odnośnie do zgwałcenia w małżeństwie można spotkać się z wieloma stereotypami, postanowiono przeprowadzić badania własne dotyczące znajomości oraz zgadzania się z danymi tezami. Badania przeprowadzono w 2013 r. Próbę badawczą dobrano celowo, a kryterium doboru jednostek do badania był kierunek studiów, jaki studiują dane osoby (pedagogika oraz nauki o rodzinie), a także rok studiów (I rok studiów I stopnia). Wśród respondentów znalazło się 53 studentki I roku kierunku pedagogika (26 studentek) oraz I roku kierunku nauki o rodzinie (27 studentek) studiów I stopnia na Uniwersytecie Rzeszowskim. Autorka nie wskazuje, do jakiej populacji badawczej odnosi się wyłoniona próba, gdyż badania nie są reprezentatywne. Miały one charakter w większym stopniu badań wstępnych, które należałoby w przyszłości pogłębić. Narzędziem badawczym był samodzielnie skonstruowany kwestionariusz ankiety odnoszący się do stereotypów wymienionych w artykule Adrianny Gryszki¹⁸.

Jednym ze stereotypów, z którym można spotkać się odnośnie do zgwałcenia w intymnym związku jest to, iż „mąż ma prawo do kontaktów seksualnych z żoną,

¹⁴ Za: A. Gryszka, *Przemoc...*, s. 9.

¹⁵ Za: R. Krajewski, *Przestępstwo zgwałcenia w małżeństwie*, „Niebieska Linia” 2011, nr 1, s. 12.

¹⁶ Za: Tamże.

¹⁷ Za: D. Rode, *Gwałt...*, s. 30.

¹⁸ A. Gryszka, *Przemoc...*, s.9.

a obowiązkiem żony jest uprawianie seksu z mężem”¹⁹. Postanowiono dowiedzieć się, czy z takim przekonaniem spotkały się i/lub czy zgadzają się z nim badane studentki (tabela 1).

Tabela 1. Respondenci, którzy spotkali się i/lub zgadzają ze stereotypem, iż „pożycie seksualne jest obowiązkiem żony wobec męża i ma on prawo do takich stosunków”

„Pożycie seksualne jest obowiązkiem żony wobec męża i ma on prawo do takich stosunków”	Ogółem	
	N=53	%
Osoby, które spotkały się z tym stereotypem	19	35,85
Osoby, które zgadzają się z tym stereotypem	2	3,77

źródło: badania własne

Okazuje się, że ok. 36% respondentek słyszało o takim stereotypie, a ok. 4% się z nim zgadza. Widać więc, że to stwierdzenie jest obecne w społeczeństwie i choć do takiego stanowiska przychyliła się stosunkowo niewielki procent respondentek, to jednak należy odnieść się do tego zagadnienia i spróbować pokazać, że nie jest ono do końca prawdą.

Otóż dopuszczanie się przez współmałżonka przemocy czy przymusu, by odbyć stosunek seksualny, to działanie bezprawne, ponieważ środki służące jego zrealizowaniu są niezgodne z prawem²⁰. „Przysięga małżeńska nie uprawnia do wymuszania stosunków seksualnych, a gwałt w małżeństwie jest *de facto* pogwałceniem tej przysięgi”²¹.

Kolejne zadane osobom badanym pytanie odnosiło się do równie wartego przytoczenia stereotypu, jaki obecny jest w społeczeństwie (tabela 2).

Tabela 2. Respondenci, którzy spotkali się i/lub zgadzają ze stereotypem, iż „jeżeli kobieta uprawiała seks z mężem, to nie posunąłby się on do gwałtu”

„Jeżeli kobieta uprawiała seks z mężem, to nie posunąłby się on do gwałtu”	Ogółem	
	N=53	%
Osoby, które spotkały się z tym stereotypem	13	24,53
Osoby, które zgadzają się z tym stereotypem	3	5,66

źródło: badania własne

¹⁹ Tamże.

²⁰ D. Rode, *Gwałt...*, s. 31.

²¹ A. Gryszka, *Przemoc...*, s. 9.

Odnosnie do stereotypu, że „gdyby kobieta uprawiała seks z mężem, mąż nie posunąłby się do gwałtu”²², z wyników przeprowadzonych badań można wyciągnąć wnioski, że ok. 25% respondentek spotkało się z takim stereotypem, natomiast zgadza się z nim ok. 6%. Oczywiście stereotyp ten nie jest prawdziwy, gdyż kobiety mogą być zgwałcone także w związku, w którym istnieją stosunki seksualne za zgodą obydwójga partnerów²³.

Ofiary zgwałcenia doświadczają niezwykle trudnych przeżyć w wyniku tego przestępstwa. Postanowiono dowiedzieć się, kto z osób badanych spotkał się i/lub zgadza się z opinią, iż zgwałcenie w małżeństwie jest związane z mniej dotkliwymi skutkami dla ofiar, niż gdyby czynu tego dopuściła się inna osoba²⁴ (tabela 3).

Tabela 3. Respondenci, którzy spotkali się i/lub zgadzają ze stereotypem, iż „gwałt w małżeństwie jest mniej traumatycznym przeżyciem, niż gdyby dokonała go inna osoba”

„Gwałt w małżeństwie jest mniej traumatycznym przeżyciem, niż gdyby dokonała go inna osoba”	Ogółem	
	N=53	%
Osoby, które spotkały się z tym stereotypem	6	11,32
Osoby, które zgadzają się z tym stereotypem	4	7,55

źródło: badania własne

Jednym ze stereotypów, o który zostały zapytane studentki, jest to, że zgwałcenie w małżeństwie to mniej dotkliwe przeżycie, niż gdyby dokonała go inna osoba. Z tym stwierdzeniem spotkało się ok. 11% badanych, natomiast ok. 8% się z nim zgadza.

Należy jednak powiedzieć, że tak naprawdę, jeżeli chodzi o skutki zgwałcenia, to są one zbliżone, a nawet poważniejsze, jeżeli chodzi o zgwałcenie w małżeństwie, niż gdyby dokonała go inna osoba²⁵. Jeśli zgwałcenie doświadczane jest ze strony kogoś znanego i bliskiego, to ofiara nie tylko się boi, ale także czuje się zdradzona i rozczarowana. Odczuwa również większą odpowiedzialność za całą sytuację i ma silne poczucie winy²⁶. Wedle Finkelhor i Yllo „kobieta zgwałcona przez nieznaną osobę żyje ze wspomnieniem przerażającej napaści, kobieta zgwałcona przez męża żyje ze swoim gwałcicielem”²⁷.

²² Tamże.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ S. Kluczyńska, *Psychiczne konsekwencje gwałtu*, „Niebieska Linia” 2011, nr 1, s. 5.

²⁷ Za: A. Gryszka, *Przemoc...*, s. 10.

Oczywiście błędnych przekonań dotyczących zgwałcenia w małżeństwie jest więcej. Należy więc zastanowić się nad jego skalą, a także nad faktami, które są z nim związane.

3. Skala zjawiska i fakty związane ze zgwałceniem w małżeństwie

Temat zgwałcenia wzbudza głębokie emocje oraz panuje przekonanie, iż jest to czyn niezwykle brutalny, dramatyczny i dość rzadko występujący²⁸. Odnosząc się do art. 197 § 1-2 kodeksu karnego, warto zauważyć, że osoba, która używa przemocy, groźby bezprawnej lub podstępnie, doprowadzając inną osobę do obcowania płciowego albo do poddania się innej czynności seksualnej lub wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności. W pierwszym przypadku (obcowanie płciowe) jest to 2 – 12 lat kary pozbawienia wolności, natomiast w drugim przypadku (inna czynność seksualna) 6 miesięcy – 8 lat. Istnieją jednak sytuacje, gdy kara pozbawienia wolności za zgwałcenie nie może być krótsza niż 3 lata. Jest tak, gdy dokonane jest ono wraz z inną osobą. Podobnie jest w przypadku, gdy ofiarą jest osoba poniżej 15 roku życia lub wstępny, zstępny, przysposobiony, przysposabiający albo ktoś z rodzeństwa (art. 197 § 3). Kara pozbawienia wolności, jakiej podlega osoba dopuszczająca się czynu określonego w § 1-3 jest natomiast nie krótsza niż 5 lat, kiedy działa ona ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4)²⁹.

Należy odwołać się do statystyk Komendy Głównej Policji (tabela 4), by przekonać się, czy przestępstw tego typu naprawdę jest tak mało. Oczywiście dane te dotyczą ogółu przestępstw z art. 197 § 1-4 k.k. (a więc nie tylko zgwałcenia w małżeństwie, ale i innych rodzajów zgwałceń). Trudno bowiem o znalezienie statystyk odnoszących się wyłącznie do zgwałcenia w małżeństwie.

Tabela 4. Zgwałcenie (dotyczy art. 197 § 1 – 4 k.k.) – liczba postępowań wszczętych i przestępstw stwierdzonych w latach 1999-2013

Rok	Liczba postępowań wszczętych	Liczba przestępstw stwierdzonych
2013	1885	1362
2012	1786	1432
2011	1784	1497

²⁸ E. Maksymowska, *Gwałt i przemoc seksualna*, „Meritum” 2010, nr 4, s. 45.

²⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U., Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

2010	1759	1567
2009	1816	1530
2008	2041	1611
2007	2027	1827
2006	2212	2001
2005	2137	1987
2004	2126	2176
2003	2084	2322
2002	1972	2345
2001	1947	2339
2000	1999	2399
1999	1803	2089

źródło: <http://www.statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6/63496,dok.html>
(dostęp: 30.12.2014 r.)

Odnosząc się do danych zawartych w powyższej tabeli, należy zauważyć, iż w 2013 r. w porównaniu z kilkoma poprzednimi latami wzrosła liczba wszczętych postępowań dotyczących zgwałcenia. Pomimo spadku stwierdzonych przestępstw tego typu, skala zjawiska nadal nie jest tak mała (w 2013 r. było to 1362 zgwałceń)³⁰. Wiadomo, że podane liczby mogą być jednak w rzeczywistości znacznie wyższe, gdyż wiele ofiar nie powiadamia odpowiednich służb o takim zdarzeniu. Szacuje się, iż aż ok. 80% zgwałceń nie jest zgłaszanych policji³¹. Warto jednak zwrócić uwagę na istotną zmianę, jaka dokonana się w polskim prawie, a mianowicie dawniej przestępstwo zgwałcenia ścigane było na wniosek pokrzywdzonego, natomiast teraz (od 27 stycznia 2014 r.) jest ono ścigane z urzędu³². „W uzasadnieniu wprowadzenia tych zmian [...] podkreślano przypuszczalnie wysoką liczbę nieujawnionych przestępstw zgwałcenia, co wynika prawdopodobnie z trudnej sytuacji ofiary, która stając przed decyzją wystąpienia z wnioskiem o ściganie, spotykała się z groźbami, szantażem, przemocą fizyczną oraz ryzykowała (w swoim przekonaniu) wykluczeniem

³⁰ <http://www.statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6/63496,dok.html> (dostęp: 30.12.2014 r.)

³¹ J. Roszak, *Kulturowe uzasadnienie przemocy seksualnej*, „Niebieska Linia” 2009, nr 6, s. 3; E. Maksymowska, *Gwałt...*, s. 45.

³² <http://ms.gov.pl/pl/informacje/news,5728,wieksza-ochrona-ofiar---od-dzisiaj-przestepstwo.html> (dostęp: 11.01.2015 r.)

w miejscu pracy, z rodziny lub z innej grupy społecznej”³³. W związku ze zmianą trybu ścigania tego rodzaju przestępstwa można się zastanawiać, czy liczba zgłoszonych i stwierdzonych zgwałceń ulegnie zmianie (a także, czy zmieni się faktyczna skala zjawiska, gdyż należy przypuszczać, że nadal nie wszystkie tego typu zdarzenia będą zgłaszane odpowiednim służbom).

Pod koniec rozważań dotyczących zgwałcenia w małżeństwie, warto podać kilka faktów z nim związanych (wynikających z badań). Niektóre z nich zostały już przedstawione wyżej, gdy próbowano odnosić się do obecnych w społeczeństwie stereotypów. Warto jednak przytoczyć inne, równie istotne informacje dotyczące omawianej problematyki. Do zgwałcenia w małżeństwie może dojść w różnych związkach (np. niezależnie od wieku), a większe zagrożenie zgwałceniem występuje tam, gdzie dokonywane są akty przemocy fizycznej. Z badań wynika również, że większość osób, które doświadczyły zgwałcenia w małżeństwie, stało się jego ofiarami więcej niż raz, natomiast nie mniej niż 1/3 ponad 20 razy. W przypadku gdy ktoś doświadcza przemocy w związku, przemoc seksualna jest dla znacznej części tych osób najbardziej dotkliwym jej rodzajem³⁴.

Jak wynika z badań A. Susek-Kaczyńskiej, która analizowała akta sądowe pod kątem przemocy seksualnej w małżeństwach, „w przypadku aż 37% rodzin wymuszony akt seksualny rodziców był oglądany przez dzieci”³⁵. Należy więc pamiętać, że w wyniku zgwałcenia w małżeństwie może cierpieć nie tylko ofiara tego przestępstwa, ale również dziecko, dla którego także musi to być bardzo dotkliwe przeżycie, pozostające w jego pamięci najprawdopodobniej do końca życia.

Widać więc, że skutki zgwałcenia w małżeństwie są bardzo dotkliwe dla ofiary. Skala zjawiska nadal nie jest do końca znana. Zasadne wydaje się więc podejmowanie kolejnych prób refleksji nad analizowanym zagadnieniem, by jeszcze lepiej poznać dane dotyczące tego zjawiska, a tym samym, by można było w skuteczniejszy sposób mu zapobiegać i pomagać jego ofiarom.

Zakończenie

Problematyka zgwałcenia w małżeństwie jest niezmiernie trudnym i rzadko poruszonym tematem. Wokół tego zagadnienia istnieje wiele błędnych przekonań, które mogą

³³ Kancelaria Sejmu. Biuro legislacyjne. *Opinia do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego* (druk nr 359), Warszawa 2013, dostępna na: <http://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/1550/plik/359.pdf> (dostęp: 11.01.2015 r.).

³⁴ Za: A. Gryszka, *Przemoc...*, s. 10.

³⁵ A. Susek-Kaczyńska, *Przemoc...*, s. 9.

przyczyniać się do tego, iż ofiary tego rodzaju przestępstw jeszcze mniej chętnie będą chciały zgłaszać się po pomoc. Seksualność to niezwykle delikatna i intymna sfera życia każdego człowieka. Godzenie w tę, jakże wrażliwą strukturę, determinuje powstanie u danej osoby wielu bolesnych przeżyć. Sytuacja tego rodzaju skrzywdzenia nie jest łatwa dla ofiary, szczególnie wtedy, gdy takiej przemocy dokonuje ktoś bliski, tak więc zgwałcenie w małżeństwie to trudny problem dla każdego, kto go doświadczył (najczęściej kobiet). Dodatkowo cierpienie danej osoby mogą pogłębiać obecne w społeczeństwie stereotypy, wedle których np. zgwałcenie w małżeństwie nie istnieje. Oczywiście, warto zaznaczyć, że nie wszyscy zgadzają się z mylnymi stwierdzeniami w tym zakresie. Jednak nawet niewielki odsetek osób w społeczeństwie, akceptujących takie poglądy świadczy o tym, że należy podejmować działania mogące zniwelować lub nawet wyeliminować błędne przekonania. Być może dzięki temu ofiary zgwałceń w małżeństwie będą miały większą odwagę zgłosić się ze swoim problemem do kogoś, by poprosić o pomoc, a także może uda się uświadomić sprawcom tego rodzaju przemocy, jak wielką krzywdę wyrządzają drugiej osobie, co może skutkować zmniejszeniem liczby dokonywanych zgwałceń.